



Zdaje się, że miesiąc maj jest najbardziej ulubionym czasem dla wielu ludzi. W kościołach upiększa się ołtarze, przybiera się też kwiatami przydrożne kapliczki i krzyże. W maju wszystko budzi się do życia. Wszystko staje się nowe i piękne. Można w tym czasie usłyszeć jak rośnie trawa i zobaczyć o poranku jak kapie się w kroplach rosy. Dodatkowo towarzyszy temu różnorodność ptasich śpiewów.

Nic więc dziwnego, że taki właśnie miesiąc człowiek w swojej pobożności już dawno temu postanowił ofiarować Matce Boga – Maryi. „I oto nareszcie wrócił miesiąc pięknej Mamusi...” – tak pisał pewnego razu na początku maja święty Ojciec Pio z Pietrelciny. † Tak właśnie jest. Jest to miesiąc chwały Maryi – ponieważ w maju uzyskuje się liczne łaski, opiewając chwałę naszej Matki i Królowej. Co więcej, to właśnie poprzez duchowe owoce, jakie wydaje, miesiąc maj oddaje najwyższą cześć Najświętszej Maryi Pannie, Pośredniczce wszystkich łask.

Łaski, jakich Ona udziela świętującym ten miesiąc, są najrozmaitsze: duchowego wzrostu, odnowy życia, nawrócenia, a także doczesne – obejmujące nasze zdrowie, pracę, naukę, mieszkanie czy rodzinę... Ileż łask w tym błogosławionym miesiącu! Tym bardziej, że miesiąc ten kończy się słodkim świętem Nawiedzenia, w którym Niepokalana Pośredniczka Łask przynosi ogrom łask Elżbiecie, Zachariaszowi i Janowi Chrzcicielowi... Któż z nas nie potrzebuje podobnej pomocy?

Przyzywajmy w tym czasie pomocy i opieki Matki Bożej i prośmy Boga za Jej wstawiennictwem o łaski potrzebne nam i naszym bliskim!